

BUDOWA

Odtwarzacz chińskiej firmy Xindak, mimo, że należy do powiedzmy sobie szczerze budżetowego zakresu cenowego, zaskakuje jakością wykonania, solidny panel frontowy wykonany z aluminium sprawia bardzo pozytywne wrażenie. Przyciski wyboru funkcji dobrze rozmieszczone pomagają w obsłudze tego odtwarzacza. Centralnie umieszczona szuflada odbiega odrobinę standardem wykończenia jak również znaczną hałaśliwością wysuwania się, psując nieco bardzo pozytywne odczucia. Na tylnej ścianie również ład i porządek, dobrej jakości gniazda dodają jeszcze solidności tej konstrukcji. W wnętrzu znajdziemy laser Sony, napęd Philipsa a na końcu, przetwornik C/A zbudowany na bazie układu TDA 1543, czyli zapowiada się bardzo dobrze. Toroidalny transformator zasilający z oddzielnymi uzwojeniami dla sekcji analogowej i sekcji cyfrowej pozwoli z pewnością rozwinąć skrzydła tej nietuzinkowej konstrukcji. Od całości przemyślanej budowy odtwarzacza odbiega pilot zdalnego sterowania, który wzbudza swoim wyglądem sentymentalne wspomnienia upodobniając się do pilotów spotykanych w urządzeniach z końca zeszłego wieku!

BRZMIENIE

Wysokie tony, mimo, że nie są zbyt uwydatnione charakteryzują się bardzo dobrą rozdzielczością, nie gubiąc, drobnych nawet niuansów brzmienia w tym zakresie. Przekaz o poprawnej/dobrej szybkości sprawia przyjemność w czasie słuchania bluesowych utworów. Chwilami ma się wrażenie, że głoski nosowe są zbyt podkreślone, ale jest to na granicy wyczuwalności i całkowicie do zaakceptowania. Sposób prezentacji utrudnia chwilami identyfikacje wydawnictwa, z którego pochodzi dana płyta. Ale w tym zakresie jest to na porządku dziennym, w końcu mamy do czynienia z odtwarzaczem budżetowym. Xindak za to dobrze sobie radzi z gęstymi aranżacjami, odpowiednio artykułując instrumenty i zostawiając każdemu jego miejsce na scenie pozornych źródeł dźwięku. W tej cenie nie uzyskanie bałaganu w przekazie należy uznać za sukces i dodatkowe wskazanie na plus dla tego urządzenia. Zakres najniższych częstotliwości ze względu na swoją sprężystość w górnych rejonach i trochę traktowaniem po macoszemu najniższych składowych, sprawia wrażenie urządzenia o lekko lampowym zabarwieniu. Nie są to poziomy mogące degradować lub umniejszać, jakość brzmienia uzyskanego z tego chińskiego odtwarzacza, ale w połączeniu z zestawami głośnikowymi o zbyt mało technicznym charakterze możemy uzyskać zakres niskich częstotliwości zbyt "rozmarzony" i chwilami nienadążający za resztą pasma. Xindak dobrze radzi sobie z oddaniem niuansów tonalnych, stawiając dość wysoko poprzeczkę szczegółowości, pomimo ogólnego charakteru brzmienia gdzie więcej jednak dzieje się w środkowej części pasma. Scena pozornych źródeł dźwięku rysowana jest w przeważającej części w linii łączącej ze sobą zestawy głośnikowe i lekkim łukiem za zestawami, o dobrej

RECENZJA

Odtwarzacz CD:

- Xindak C-06

NIEZBĘDNIK

Cena: 1500 zł

Dane techniczne:

Poziom wyjściowy: 2.0
RMS

Terminale wyjściowe: 1 x
RCA

Pasma przenoszenia:
20Hz-20kHz

Stosunek sygnał-szum:
>105dB

Zniekształcenia: <
0.06%

Wymiary (szer. x wys. x
głęb.): 430mm x110mm
x 317mm

Waga: 5,5 kg

Dystrybucja –

www.polpak.com.pl

przedstawionej wysokości, może z niespecjalną głębią, ale za to ze stabilnym oddaniem rozmiarów instrumentów i ich położenia. Mimo cieplejszego przekazu Xindak potrafi zabrzmieć również zwiewnie i z finezją, oddając poprawnie emocje zapisane na materiale muzycznym. Sam fortepian miał jednak lekko skrócone wybrzmienie, na szczęście jeszcze w granicach dobrego smaku. Mimo poprawnego oddania tempa utworów, brzmienie Xindaka należy zaliczyć do tych relaksujących o niemęczącym przekazy a z drugiej strony dobrze radzącym sobie z każdym rodzajem muzyki. Na uwagę natomiast zasługuje sposób prezentacji skrzypiec i innych instrumentów smyczkowych, które mimo poprawnego wybrzmienia uzyskują momentami zbyt agresywne tło. Saksofon o odpowiedniej "chrypcie" będzie się z pewnością podobał tak samo z resztą jak gitara akustyczna, która została bardzo naturalnie przekazana zachowując odpowiednie proporcje pomiędzy uderzeniem w struny a samym wybrzmieniem. Kontrabas mógł być przekazany z lepszym fundamentem, ale zróżnicowanie tonalne rekompensowało te drobne braki. Bardzo miły w przetwarzaniu odtwarzacz CD, który jest warty każdej wydanej na niego złotówki, jednym słowem "dobre, bo dobre"



www.magazynstereo.pl - dobra strona audio